



Nadto fundusz krakowski nie brał faktycznie udziału w ugodzie indemnizacyjnej; w ugodzie tej brał udział tylko obywatel fundusze bierna, które potrzebują subwencji rządowej. Fundusz ten subwencje nie potrzebuje, a samemu jest obowiązany zwracać rządowi czegokolwiek; obowiązek zwrótu „zaliczek” w łącznych kwotach 4,875,000 zł. i 1,400,000 zł. na rzecz rządu fundusz tego nie dotyczy. Przeciwnie jest on wierzycielem państwa, jako uprawniony do wydania wszystkich swoich aktywów. Także dodatek indemnizacyjny do podatków jest w Wielkim Księstwie Krakowskim niższym, niż w Galicji, tam wynosi na rok 1890.15 centów, tutaj 26 centów, a różnica ta będzie niezawodnie nadal się zmieniać na korzyść funduszu pierwszego w miarę zbliżania się ostatecznego terminu umorzenia.

Zachodzi więc pytanie, czy jesteśmy uprawnieni zapoznać odrębność wszystkich trzech funduszy, takowe bez żadnych skrępowań prawnych łączyć, konwertować i ludność całego kraju ciężarem nowych długów obciążać? Zdaje nam się, że do tego nie mamy prawa. Ponieważ każdy fundusz ma oddzielne istnienie prawne, oddzielny własny majątek, inną rekompensację ekonomiczną, ponieważ nadto fundusz W. Ks. Krakowskiego jest w całkiem odmiennym stosunku obowiązkowym do państwa, ugodą w sprawie indemnizacyjnej fundusz tego nie dotyczy, przeto myślać o konwersji długów indemnizacyjnych, nie możemy ich razem w zamęt traktować, lecz każdy oddzielnie, z uwzględnieniem jego stanu czynnego i biernego. Ryczałtowa konwersja wszystkich trzech funduszy i zlanie ich z długami całego funduszu krajowego, do czego zmierzają projekty pp. Romanowicza i Marchwickiego, uważamy za niewłaściwie niedopuszczalne. Stan definitywny każdego z tych funduszy nie da się nawet dzisiaj obliczyć, ileż nie możemy z góry przewidzieć, ile obliżyć jednego lub drugiego funduszu niepowrotnie zaginęło i t. p.

W każdym razie przed objęciem funduszy indemnizacyjnych w zarząd kraju, które musi być w pierw. przez Sejm uchwalone, niezasadnym jest cyfrowe obliczanie ich stanu i budowanie na tej podstawie jakichkolwiek wniosków i szczegółowych projektów.

Pojmujemy wprawdzie dobrze potrzebę solidarnego działania całego kraju w kwestji uprzywilejowania finansów krajowych, nie wchamy się jednak podnieść z góry naszych wątpliwości prawnych pod tym względem, gdyż w dotychczasowych projektach zanężyliśmy zupełnie lekceważenie prawnych warunków ich urzeczywistnienia.

O ekonomicznej stronie projektów wypowiemy nasze zapatrywania w artykule najbliższym.

## Helgoland i układ niemiecko-brytyjski.

Faktem wielkiej doniosłości dla polityki europejskiej ogólnie światowej może stać się układ zawarty niespodzianie między Niemcami i W. Brytanią, skoro przez oba wocarstwa ratyfikowanym zostanie. Niemcy zebrałyby w nim owocowej świeżej działalności kolonialnej w pokojowym uzyskaniu wyspy Helgoland a W. Brytania ubezpieczenie swojego powołania do przewodniej roli w kolonialnych przedsięwzięciach światowych. Wynikiem zaś tego wyrownania interesów byłby ściślejszy związek W. Brytanii z potężnym europejskim przemysem.

Dziś mamy już przed sobą *Reichsanzeigera*, który zamieszcza wszystkie warunki układu między rządem niemieckim i angielskim, zaznaczając, że stanowią one nierozłączną całość:

1. Sfera niemieckich interesów we wschodniej Afryce ma być ograniczona od południa linią poprowadzoną od rzeki Bokura, na zachód od jeziora Nyassa aż do ujścia rzeki Kilimbo na południe do jeziora Tanganika, na północ linii poprowadzoną wzdłuż pierwszego stopnia południowej szerokości od zachodniego portu jeziora Wiktorja-Nyanza aż do miasta Kongo, obchodząc na południe góry Asambiro. Między jeziorami Nyassa i miastem Kongo, między jeziorami Nyassa i jeziorami Tanganika, na tem jeziorze i pomiędzy niem a północną granicą obustronny sfer interesów, podani i dobra oba państw mają wolność handlu i uwolnieni są od cła, a misje ich mają swobodę, naukanie i cywilizowania. Podani jednego państwa mają w sferze interesów drugiego państwa równe prawa do handlu i osiedlania się, jak poddani tamtego. Anglia użyje całego swego wpływu, aby na kanton sultana Zanibaru do odstąpienia dla Niemiec pasu nadbrzeżnego, wydzierżawionego przez towarzystwo niemieckomu zachodnio-afrykańskiemu, a w takim wypadku dla Anglii sultana w celu zmniejszenia się dochodu z cel jakiejś niewielkiej odszkodowanie.

2. Punkt 2 reguluje granice południowo-zachodniej Afryki.
3. Punkt 3 granice między posiadłościami niemiecką Togo a angielskimi wybrzeżem zółtem.
4. Niemcy oddają władzę zwierzchnią nad krajem Witu i Somala na północ angielskiej sfery interesów, Anglii.
5. Niemcy pozwalają, aby Anglii objęła protektorat nad sultanatem Zanibaru z wyjątkiem wybrzeża wydzierżawionego przez niemieckie towarzystwo zachodnio-afrykańskie.
6. Za ewentualnym przywołaniem parlamentu Anglii odstąpi wyspę Helgoland cesarzowi niemieckiemu. Dla zaprowadzenia ogólnej obowiązującej służby wojskowej i niemieckich ustaw cywilnych, ustanowiony zostanie pewien odcinek wspólnie okres czasu i ma także mieszkaniem przysługiwać w tym czasie prawo zachowania na zawsze narodowości angielskiej.

Aż do formalnego zawarcia obecnej umowy, która w jak najkrótszym czasie przez wymianę not do skutku ma być doprowadzona, nie zostanie żadne przedsięwzięcie stojące w sprzeczności z tą umową, przez żadne z obu państw, sankcjonowane.

W uzupełnieniu tego układu o zawarciem umowy między Anglią a Niemcami podajemy bliższe szczegóły co do oznaczenia granic i niektórych innych punktów:

Granica między niemiecką a angielską sferą interesów w południowo-zachodniej Afryce ciągnie się od 22 stopnia południowej szerokości ku zachodowi do 21 stopnia zachodniej długości, z tą ku północy wzniał tego stopnia aż do punktu końcowego pod 18 stopniem południowej szerokości, a ząd ku wschodowi wzdłuż rzeki Tschobi do jej ujścia do Zambezi.

Granica między niemieckim krajem Togo a angielskim wybrzeżem zółtem, odpowiednio do przedłożenia niemieckiego, będzie wznowiona linia,

przecinająca sporny kraj Krepi, tak, że północną część z Kpandu Niemcom, a południową z Pelai Anglii przypadne.

Inne sprone punkta kolonialne, tyżące się zabrania parowca „Nero”, reklamacji przeciw towarzystwu żeglowni po Wigrze itd., po ustaleniu ich, pozostawione będą przyjacielskiemu wyjaśnieniu.

## Przewiezienie zwłok Mickiewicza.

Deputacja uda się do Paryża po zwłoki Adama Mickiewicza w piątek 20. b. m.

Podkomitet wykonawczy krakowski, wybrany z łona komitetu krajowego postanowił, że kondukt po odebraniu szczątków wielkiego wieszca z kolei przy ulicy Warszawskiej, podaje placem Matejki, ulicą Baszową, następnie Sławkowską. Tu zwrócić się silią A-B ku kościołowi Marjańskiemu. Na placu Matejki, na wylocie Sławkowskiej i w Ryнку będą stały wysokie pilony z płonącymi na szczycie urnami. Na wylocie ul. Sławkowskiej ustawiony zostanie rodzaj ozdoby tryumfalnej bramy z takich pilonów. Wzdłuż całej drogi ustawione będą sztandary połączone girlandami i festonami o barwach narodowych, — z wyjątkiem ulicy Sławkowskiej i Grodzkiej, oraz domów w Ryнку głównym, których przyozdobienie pozostawionem ma być pomysłowi i patriotycznym uczuciom właścicieli kamienic i lokatorów. Chura ktery przyozdobienia ma być w ogóle tryumfalny, radośny, — lecz wśród chorągwi nie zbraknie także i czarnych, żałobnych. Każdy może wypowiadać wedle woli bądź to uczucie żaloby po zmarłym wieszcu, bądź uczucie radości, że zwłoki wielkiego poety jakby tryumfatora spoczną w narodowym mauzoleum. Na placu Matejki i w Ryнку postawione być mają dla publiczności estrady.

Co do karawanu, ma on być kolosalnej wysokości; żadnych złociń i szychu tandetnej ornamentacji. Trumna wieszca spoczywać będzie na kwiatkach.

Zastępcą mistrza ceremonii zamianował podkomitet wykonawczy p. Ksawerego Konopkę.

Krakowski Koło literacko-artystyczne uchwalilo oddać swój lokal do dyspozycji przybywającym na pogrzeb literatów, dziennikarzy i artystów i zaprosić tyżże na dzień 29. b. m. o godz. 8 wieczorem, celem wzajemnego poznania się.

Dyrektor Towarzystwa muzycznego w Krakowie p. Wiktor Barabas został do zarządów polskich Towarzystw muzycznych i śpiewackich odezwę, wzywającą do pokrycia kosztów srebrnego wieńca, jaki w imieniu tych Towarzystw złożony będzie na trumnie Adama Mickiewicza. Nazwy Towarzystw, które złożą datki, umieszczone zostaną na liściach wieńca.

Koncypienci adwokacy w Krakowie uchwalili wczoraj jednomyślnie zakupić wieńiec, który w żalobnym pochodzie nieść będzie osobna deputacja. Postanowiono nadto zaprosić wszystkich kolegów z obrębu krakowskiej Izby adwokackiej do wzięcia udziału w uroczystościach pogrzebowych i przyczynienia się do pokrycia kosztów wieńca.

Lwowska czytelnia dla kobiet uchwalila wysłać nauczycielkę narodową pogrzebu Mickiewicza delegację z wieńcem „od ogółu kobiet polskich”. Ponieważ wieńiec ten ma być ofiarowany nie tylko w imieniu czytelnicy, lecz „ogółu” kobiet naszych, zwraca się więc zarząd czytelnicy do szerszego koła Polek z prośbą, aby zechciały wziąć udział w wyrazie naszej czi, najdrobniejszej choćby datkiem. Nie chcemy podnosić w tem miejscu znaczenia takiego solidarnego objawu czi i uwielbienia dla twórcy „Grażyni” i wiersza „Do matki Polki”, bo z jednej strony „potężne uczucie samo się w sobie kryje jak wulkan”, z drugiej zaś wierzymy, że wielkie imię wieszca, który był „miodem i mlekiem, krwią i łzami dla swego narodu” starczy za wszelkie zachęty. Zaznaczymy tylko, że datki powinny być drobne, ale liczne, dla złożenia godnego hołbu pamięci wieszca, który kochał i cierpił za miliony. W razie, gdyby składka przyczyniła o wiele wartość okazajcego wieńca, czytelnia rozporządziłaby pozostałą kwotą na jakikolwiek cel humanitarny, najbardziej odpowiadający idealowi, które przyświecały życiu wielkiego poety.

Na odezwę stowarzyszenia rek. „Gwiazdy” lwowskiej, wzywającej bratnie stowarzyszenia pod godłem: „Gwiazda” istniejące w kraju naszym, zgłosili się młodzie siostrzycy tego stowarzyszenia do wspólnego udziału w delegacji i uczestniczenia w uroczystości sprowadzenia zwłok ł. p. Adama Mickiewicza, przyłączając się do „Gwiazdy” lwow. a to następujące stowarzyszenia: Strój 10 delegatów, Stanisławów 4 delegatów, Przemysł 4 z sztabdarem, Zaleszczyki 3 delegatów, Tarnopol 1, Brody stow. „Zorza” 3 delegatów, którzy przyjęli jednakoż odcznakę proponowaną przez „Gwiazdę” lwowską, by jednolicie reprezentować na uroczystości narodowej, nadto bratnie stowarz. „Zgoda” w Krakowie, oświadczyło gotowość umieszczenia delegatów.

Dowiedzieliśmy się, że wśród 9 wieńców wystanych na pogrzeb Mickiewicza, redakcja *Malgo Swiatka* wysłała wieńiec w imieniu polskiej dziewczyny. Wieńiec ten, uwity przez dzieci zamieszkałe w całej Galicji i Krakowskim nabiera cechy ogólnonarodowej. Na szrafach umieszczony będzie napis: „Od polskich dzieci — autorowi Powrotu Taty”.

Podhajcaka reprezentacja powiatowa uchwalila urządzić w Podhajcach w kościele i cerkwi w dniu złożenia zwłok Adama Mickiewicza na Wawelu uroczyste nabożeństwo za spókoj jego duszy; zakupiła w księgarńi H. Altenberga we Lwowie 300 sztuk portretów tegoż dla rozdania między młodzież szkolną podczas tegorocznych popisów — i wydelegowała członka wydziału, burmistrza podhajcackiego p. Michała Borowskiego do wzięcia udziału w uroczystości w Krakowie imieniem powiatu — a Rada miasta nazwała jedną ze swych głównych ulic na wieczne e asy ulicą Mickiewicza. W uroczystości w Krakowie weźmą też udział delegaci cechów i straż ochotnicza ogniowa.

Komitet miejski w Stanisławowie wybrany przez Radę gminną celem zastanowienia się, w jaki sposób uroczystości przeniesienia zwłok Adama Mickiewicza w mieście tem ma być obchodzona, uchwalił uprosić Radę gminną o wysłanie trzech delegatów z wieńcem o odpowiednim napisie na uroczystość do Krakowa; we wszystkich świątyniach miasta urządzą d 30. bm. uroczyste żałobne nabożeństwa; odnieść się do krajowej Rady szkolnej o uwolnienie na dzień 30. bm. wszystkich uczniów szkół, i o pozwolenie urzędzania w zakładach szkolnych w dniu tym odpowiednich obchodów; jako też wezwać

mieszkańców miasta, ażeby w dniu tym domy odpowiednio uroczystości dekorowali.

W Wiedniu na walnem zgromadzeniu Stowarzyszenia polskiego „Zgoda” uchwalono jednomyślnie na wniosek sekretarza wysłać na pogrzeb Mickiewicza do Krakowa deputację z wieńcem. Na członków delegacji wybrano całe prezydium, złożone z prezesa Czerwńskiego, sekretarza Będzikiewicza, redaktora Smólskiego, oraz pięciu rzemieślników.

Dziś niestety nie mamy do zanotowania żadnych datków na cel pokrycia kosztów przewiezienia i pochowania zwłok Mickiewicza. Podnieśliśmy pierwsi i dziś ponownie sprawę składek na ten cel poruszamy. Niechaj święte dzieło do końca pozostanie wierne swojemu początkowi. Naród pragnął mieć zwłoki wieszca na własnej ziemi, naród dzieło to prowadził, niechaj więc koszt materialne naród pokryje. Cały kraj, wszystkie instytucje powinny spieszyć co rychlej z datkami. Kilka Rad powiatowych i gminnych dało już w tym kierunku przykład. Nie wątpim i inne to uczynią. Ze względu jednak, że w złożeniu zwłok Mickiewicza na Wawel już bardzo niedalekim, należy to uczucie bezwzględnie. Składki przyjmuje i Bank krajowy, a administracja *Gazety* i *Gazety Nowej* chętnie pośredniczy w przyjmowaniu datków na pokrycie kosztów tej narodowej uroczystości.

## Kronika miejscowa i zamiejscowa.

Lwów dnia 19. czerwca.

\* **Mianowania.** Minister rolnictwa zamianował elewa leśnictwa Hipolita Węgrzynowskiego, asystentem leśniczym w XI. klasie rangi przy dyrekcji lasów i dóbr skarbowych we Lwowie; oraz pan namiestnik jako prezydent galicyjskiej dyrekcji lasów i dóbr skarbowych zamianował kandydata leśnictwa Władysława Szymonka, elewem leśnictwa przy tejże dyrekcji.

Cesarz nadał ministrowi handlu Bacquehemowi godność podkomorzego.

Rada szkolna krajowa zamianowała statęgo nauczyciela szkoły etatowej w Ostrowie, Edwarda Dudka, pełniącego obowiązki tymczasowego nauczyciela szkoły ludowej w Kańczudzie, statym nauczycielem dwu-klasowej szkoły etatowej w Kańczudzie; tymczasową nauczycielką, Wandę Miarkowską. w Cieszynie, statą nauczycielką trzech-klasowej szkoły etatowej w Cieszynie.

\* **Erazm Jerzmanowski** z Nowego Jorku, przybył wraz z żoną do Krakowa. Oprócz tego przybyli z Królestwa Polskiego członkowie rodziny pp. Jerzmanowskich, matka, pani Kamila Jerzmanowska, brat, Konstanty, właściciel dóbr Nivka, pani Kosowska i p. Stanisław Gołombowski z żoną i dzieckiem, właściciel dóbr Rótki. Pp. Jerzmanowscy mieszkają w „Grand-hotelu” i zatrzymają się w Krakowie aż do zakończenia uroczystości złożenia zwłok Mickiewicza, pozem odjadą do Marienbada.

Na ręce p. Ignacego Zółtowskiego złożył p. Jerzmanowski kwotę 300 złr. dla rozdania na cele dobroczynne, domagające się szybkiej zapomogi. Sekretarz p. Jerzmanowski, p. Pawłowski, w redakcji *Nowej Reformy* w imieniu pp. Jerzmanowskich, złożył 100 złr. na rzecz krakowskich kolonij wakacyjnych.

\* **Wyjechał** dziś ze Lwowa prezydent sądu wyższego Simonowicz wraz z małżonką, udając się do Karlsbadu; panna Marcela z powrotem do Warszawy i dyrektor teatru Schmitt do Warszawy w sprawach teatralnych.

\* **Instalacje.** W niedziele dnia 15. bm. odbyły się w katedrze św. Jura uroczyste instalacje nowych kanoników, a mianowicie ks. Turkiewicza na proboszczą kapituły św. Jura, ks. Kobylańskiego na kanclerza, a ks. Bileckiego na scholastyka kapituły.

\* **Pogrzeb sp. Macieja Wszelazkiego** odbył się wczoraj przedpołudniem po uroczym nabożeństwie żalobnym w kościele św. Mikołaja, przy udziale nader licznej publiczności. Sp. Maciej urodził się w Kupczycach w r. 1842. Kończył studia teologiczne we Lwowie i Berlinie, a od r. 1872 osiadłszy na wsi, obok zajęć gospodarczych oddawał się z całym zamianowaniem studjom przyrodniczym i filozoficznym, wśród czego napisał parę dziełek oodnoję treści.

Był on także wynałaczem nowego a wybornego sposobu tanowania torfu, jako środka desinfekcyjnego; on również był jednym z pierwszych założycieli i propagatorów „Macierzy polskiej”. Te i inne przymioty ducha, w połączeniu z objęciem nadm uprawniem i słońkiem, a sercem ścią zółtem, jednają mu na każdym kroku życzliwych przyjaciół, którzy też z żalem niekamtamym dowiedzieli się przed kilku dniami o przedczesnym zgonie tego zacnego obywatela-ziemiańszczyzny.

\* **Galicyjskie warownie.** Mimo, że od lat kilkunastu roboty około oszacowanego obozu w Przemysłu i fortecy krakowskiej nie ustają, okazała się potrzeba uzupełnienia uzbrojenia tych dwóch wysuniętych i na wypadek wojny bardzo ważnych punktów. W nadzwyczajnym budżecie na potrzeby wojskowe wstawiono tego roku znaczne kwoty w tym celu, a żądanie ich zostało motywowane wielkim postępm w dziale techniki artylerzyckiej i w kierunku budowy fortec. Okazała się potrzeba wypracowania stałych obwarowań, usup-żnienia istniejących nowami obiektami warownymi, wzmocnienia obronnych punktów okalających je za pomocą konstrukcji pancernych, zamastowania właściwych miejsc obronnych odpowiednimi szafkami, rozszerzenia dróg łączących pojedyncze obiekta między sobą itp. Prócz tego należy pomyśleć o lepszym uzbrojeniu szafek i wysuniętych fortów 12-centymetrowymi działami ze stali brzoźowej, i 15-centymetrowymi moździerzami, służącymi do wydatnej palby prostopadłej i w końcu działami szybkoładowymi dla odparcia gwałtownych ataków.

\* **Obywatelstwo honorowe** nadała Rada gminna m. Muszyny staroście w Nowym Sączu p. Julianowi Friedrichowi w uznaniu zasług, położonych dla rozwoju miasta Muszyny.

\* **Z uniwersytetu.** Dziekanami na rok szkolny 1890/91 na uniwersytecie Jagiellońskim wybrani zostali: na wydziale lekarskim prof. dr. Rydel, na wydziale prawnym prof. dr. Kleczyński, na wydziale filozoficznym prof. dr. Straszewski.

\* **W wyższym zakładzie** nankowo - wychowawczym p. Marij Zagórskiej przy ul. Czarneckiego 12 odbędzie się doroczny publiczny egzamin dnia 20. i 21. b. m. w piątek i w sobotę. W piątek po południu od g. 2-7, można w tym zakładzie oglądać wystawę robót i malowidła uczennic.

\* **Wybory do Rady powiatowej.** Do Rady powiatowej krakowskiej z grupy mniejszej własności, wybrani zostali wczoraj pp.: Milieki Alfred, Lysakowski Michał, Orzechowski Jan, Klima Kasper, No-

wak Piotr. Zbroja Adam, ks. kan. Siemiński Leopold, ks. Królikowski Edward, Madej Jan, Bugajski Adam, Piwosz Józef, Ryba Tomasz.

\* **Bał** na dochód leczniczej kolonii w Rymanowie, który, jak to już donosiliśmy, odbędzie się d. 25. bm., zapowiada się świetnie. Natychmiast po powrocie pani namiestnikowej hr. Bałeniowej, pod której protektoratem bał się odbyć, komitet tem energiczniej wziął się do dzieła. Dzisiaj w pałacu namiestnikowskim zbiera się o godz. 5. po południu liczne grono osób zaproszonych celem powzięcia ostatecznych uchwał w sprawie tego bału. Głównem staraniem jest, aby ze względu na cel szlachetny uniknąć wielkich wydatków a urządzą zabawę z wytwornością i gustem. Raz jeszcze wyrażamy nadzieję, że najszersze koła naszego miasta popieszą z poparciem intencji dośnej protektorki, która urzadzeniem tego bału pragnie przysięść w pomoc i dać skutecznego ratunek cierpiącej dżiatwie. Wiadomo, że nie są dla tej dżiatwy zdroje rymanowskie. Niejednemu z nas widział własnymi oczami cuda wywołane kikutogodnią tą kuracją.

O tę pomoc proszą tysiące dzieci dotkniętych straszniemi cierpieniami skrofulemicznymi, a dotychczas dla braku środków, nie można było w odpowiedniej mierze zadość uczynić wszystkim próbom. Ludzie ofiarni spieszyli z pomocą; uczynio się wiele, bardzo wiele; z każdym rokiem licznie kolonia rymanowska wzmagą się i postępują — ale są jeszcze wielkie i niedozwolne potrzeby, których zaspokojenie jest troską serc szlachetnych. Ta myśl kieruje urzadzeniem tego bału; w tej też myśli piszemy te słowa, w przekonaniu, że odbiją się one żywym echem w sercach rodziców i wszystkich ludzi dobrej woli, umiejących odczuć cierpienia bliźniego.

\* **Stypendjum im. Adama Mickiewicza.** P. Ksawery Konopka, wystosował następujące pismo do hrabiego Antoniego Wodzickiego, jako przewodniczącego w komitecie wykonawczym sprowadzenia zwłok Mickiewicza: „JW. panie Hrabio! Ponieważ myśl sprowadzenia zwłok nieśmiertelnej pamięci Adama Mickiewicza wyszła od młodzieży akademickiej, zatem na pamiętkę dnia tego, kiedy szczątki naszego najwzkiego poety, wieszca narodowego, spoczną na Wawelu, ofiaruję 1000 złp. czyli 250 zł. w. a. na utworzenie stypendjum imienia Adama Mickiewicza dla ucznia wydziału filozoficznego z dzieła przedkładu urodzonego Krakowianina. Mam zaszczyt JW. pana Hrabiego, jako delegata Wydziału krajowego, o tem zawiadomić i upraszać o łaskawe poinformowanie mnie gdzie mam te pieniądze złożyć. Z głębokim uszanowaniem i t. d.”

\* **Ruch telegraficzny.** Na liniach galicyjskich, w przeciągu miesiąca maja 1890 roku, nadano depesz, a mianowicie: rządowych bezpłatnych 30, w służbie telegrafu 1.177, zapłaconych rządowych i prywatnych 50.279. Nadeszło depesz, mianowicie z rządowych bezpłatnych 37, w służbie telegrafu 7279, zapłaconych rządowych i prywatnych 55.477, przetelegrafowano 160.440 depesz; przeszło zatem przez linie galicyjskie 274.719 depesz. Za nadane depesze wypłynęło do kas 30.642 zł.

\* **Wystawa pedagogiczna.** W lipcu r. b. odbędzie się w Krośnie wystawa pedagogiczna, w której wezmą udział wszystkie szkoły ludowe i przemysłowe ze swymi przyrządami i wyrobami. Komitet zażywany w tym celu pod przewodnictwem p. A. Goraykiego, chce zapoznać na wystawie szerszą publiczność z postępm na polu szkolnictwa i przemysłu krajowego.

\* **Egzamina dojrzałości** z gimnazjum nowosądeckim trwał od dnia 4—13 czerwca więznie a wynik jego jest następujący: Do egzaminu zgłosiło się 40 uczniów publicznych i 5 eksternów. Z tego złożyło popołuście 27. mianowicie: 1. Ader Jakób, 2. Borowiecki Franciszek, 3. Buliński Adam, 4. Chęmiński Kazimierz, 5. Chył Dawid, 6. Dobrowski Franciszek, 7. Fekula Jan, 8. Flis Stanisław, 9. Gruel Wojciech, 10. Jakubowski Karol (z odzn.), 11. Kalita Jan, 12. Kostański Kazimierz, 13. Gołacki Stan, 14. Liszka Konstanty (z odzn.), 15. Nieć Teofil, 16. Palka Jan, 17. Pasionek Emil, 18. Przybylski Wacław, 19. Smaga Piotr, 20. Sołniak Tadeusz, 21. Szmatka Stanisław, 22. Szmatka Zygmunt, 23. Tabaszewski Stefan, 24. Tokarz Szymon, 25. Wandzilak Konstanty, 26. Andrzejek Tadeusz (ekstern), 27. Gutwiński Henryk (ekstern). Na 3 miesiące reprobowano 4 uczniów zwyciężających i 2 eksternów. Na 1 rok 11. Przy egzaminie obecny był p. inspektor Samolewicz.

\* **W Rozdole,** miasteczku będącym własnością hr. Lanckorońskiego, przy budującej się tam od lat trzech cerkwi zwalilo się rustowanie a z niem pięć osób. Sya budowniczego Kostowskiego chłopak 17-letni w dwie godziny zmarł, reszta osób odniosła rany ciężkie.

\* **Pozary.** W Pomłynowie, w powiecie rawskim powstał przez nieostrożność parobka ogień i zniszczył 4 zagrody włościańskie. Ogólna nieubezpieczona szkoda przerosła 3000 zł.

\* **Z kolei Karola Ludwika** donoszą, iż z dniem 20. czerwca br. wydawac się będzie w stacjach: Tarnowie, Rzeszowie, Jarosławu, Przemysłu, Lwowie, Brodach, Tarnopolu i Podwołoczyskach do polęgów popieszych bezpośrednie bilety jazdy III. klasy do większych stacji kolei Północnej cesarza Ferdynanda.

Do stacji innych kolei na razie biletów powyższych wydawac nie będzie.

\* **W Zakopanem** zaprowadza dyrekcja poczty i telegrafów, począwszy od roku bieżącego na czas od 1. lipca do końca sierpnia skarbowy urząd pocztowy i telegraficzny.

\* **Zmarli** we Lwowie: Antonina Wolakówna. — Michał Pyszyński, dyrektor fab. Banku budowniczego w Likwidacji i właściciel dóbr, w 52 r. życia. — Malwina Gawenda, żona profesora gimnazjalnego w Drohobyczu, zmarła tam w 33 r. życia.

Juliusz Mien, uczeń szkoły sztuk pięknych w Krakowie, syn znanego tłumacza pism Słowackiego na język francuski, zmarł w Krakowie.

W Olszynie (w Kongresówce) Michał Majewski, jeden z najpopularniejszych nauczycieli gimnastyki, szermierki i pływania, zmarł w 60 roku życia.

\* **Stan powietrza** Obserwatorium szkoły politechnicznej donosi d. 19 bm. o godzinie 12. w południe: W ubiegłym dobie liże od 12. godz. w południe d. 18. bm. do 12. godz. w południe d. 19. bm., mieliśmy wiatr co do kierunku zachodni, co do sily mierny (3.0), stan nieba zmienne, powietrze bardzo wilgotne (82% wilg. względ.) opad: deszcz, wysokość opadu 1.4 mm.

Średnia temperatura w tym czasie była +13.9°C, najwyższa +21.0°C wczoraj po południu, najniższa +7.2°C o nocny.

Uwaga: Wczoraj wiecier o 1/2 zwrwał się wicher, pozem padał deszcz do 10.; dziś rano około 11. również deszcz rosół.

Żniża barometryczna 745—750 mm. znajdowała się w połudn Szwecji; zwykła 775 do 770 mm. w Niderlandach; żniża drugorzędna utworzyła się w okol. Moskwy.

Stan barometru zredukowany do poziomu morza był dziś o 9 godz. rano 761 mm. Barometr idzie w górę.

Prognoza na dobę następną od 12. godz. w południe d. 19. bm. do 12. w południe d. 20. bm.:

Wiatr będzie co do kierunku zachodni, co do sily mierny (1—2); średnia temperatura doby obniży się do +10.0°C; niebo będzie przeważnie zachmurzone, względna wilgotność powietrza pozostanie około 80%; opad: deszcz nieznaczny chwylami pogodnie.

\* **Jutro,** d. 20. czerwca: św. Raginy P. — św. Feodata.

— **W Cieszynie,** ze względu na przyszłe wybory do sejmu szlaskiego i ugodą pomiędzy katolikami a protestantkami Szlakami-Polakami, tak iż wspólnie przeprowadzą teraz czterech kandydatów Polaków, zamiast, jak dotąd, jednego. Ze strony katolickiej kandydatami są ks. Święży dojechałszy sowy poseł i Jan Hruby; ze strony protestantów Jerzy Cieńciała i Jan Micheja.

— **Na wystawie rolniczo-leśnej** w Wiedniu otrzymało muzeum im. hr. Dzieduszyckich dyplom honorowy w dziale przemysłu domowego, zaś księżna Maria Czartoryska dyplom uznania za gorliwe popieranie rozwoju przemysłu domowego w Galicji.

Podczas przemianowania owiec w dniu 14. b. m. odznaczono na jednym z piarwzych miejsce oborę żandecęj Romana hr. Potockiego.

\* **Całus przed sądem** Jeden z wiedeńskich sądów okręgowych rozstrząsał pytanie, czy całus dany panie na ulicy, a właściwie całowanie się kochanków „ceum populo”, jest publicznem zgorzaniem? Przed sądem stała zaploniona młoda a nadobna kwaciarka Fritzi Schrohghuber i jej ulubieniec pozłotnik Ferdi Pumpernickel, jako oskarżeni o wyż wspomnianą zbrodnię.

Rzecz tak się miała: Stróż bezpieczeństwa publicznego zauważył pewnego dnia, że wychodząca z „Volkgarten” para młodziśna stała na chodniku i dała sobie wzajemnie siarczysty pocałunek, który zwrócił uwagę przechodniów. Stójkowy zapisał nazwiska przestępców i doniósł o tem sądowi karnemu. Oskarżeni przynajmniej do pocałunku, ale nie powstrzymują się z tego powodu do winy.

Panna Fritzi zabiera głos w obronie: Proszę pana sędziego, Ferdl jest moim narzeczonym. Ojcieżkaż z Wiednia na cały tydzień! Ja musiałam spieszyć się do roboty, nie mogłam go odprowadzić na kole. Jakże mogłam zostawić go bez pożegnania?

Sędzia: Czy koniecznie trzeba się oświadczyć przy pożegnaniu?

Oskarżona: Miałabym wyrzuty sumienia... A zresztą pan stójkowy byłby niezawodnie patrzył na to przez palce, gdyby.. gdyby nim nie była powodowała zemsta.

Sędzia (zdziwiony): Zemsta? Oskarżona (rozczulnie): Tak jest, gdyż pan stójkowy chciał mi raz sam pocałować, gdym przechodziła przed ogrod.

Sędzia: Czy ten sam stójkowy? Osk.: Ten sam, wszak go dobrze poznaję po czarnym wąsie.

Stójkowy zaprzecza, oskarżona obstaje przy zeznaniu, ciągnie dalej: Zabrał się był do całusa nie na żarty, ale ja odrzuciłam go od siebie, bo i jakżeż mógł sprzeniewierzać się memu narzeczonemu w biały dzień (śmiech w sali).

Po wymianie jeszcze kilku pytań i odpowiedzi, sąd usunął się na naradę. Po chwili zaś ogłosił wyrok: „Całowanie się na ulicy nie jest czynem publicznego zgorzania, ani też nie uzasadnia przestępstwa w myśl §. 493 punktu 6 ustawy z daty N. N., skoro pocałunek nastąpił za obopólnym przyzwoleniem. Czyn popełniony nie ulega zatem karze, lecz — do da z naciskiem — jest tylko nieprzyzwoitym. Oskarżeni są uwolnieni od winy.”

— **Falszwy doktor medycyny.** Wietnie obrażenie panuje w całym Wiedniu przeciw dyrekcji szpitala we Wiedniu, ponieważ wyszło na jaw, że uwieszony za różne oszustwa Peratoner w istocie przyjęty został na sekundarjusza na podstawie sfałszowanego przezeń dyplomu doktorskiego i pomimo notorycznej niezajomości rzeczy, przez rok cały był w roli lekarza używany.

— **Moskale w Jerozolimie.** Z listu O. Norberta Golichowskiego, bawiącego na misji w Ziemi świętej, dowiadujemy się, że Moskale gospodarują i wyciągają zaboreczki doń po grób święty. I tak: wbrew traktatom i układom, jakiś wyższego gatunku pop rosyjski celebrował niedawno w bazylisce grobu pańskiego. Konsulat francuski powinienby przedsięwziąć odpowiednie kroki, ażeby nie dopuścić do jawnego gwałcenia traktatów przez rosyjskich szyszmatyckich popów.

Dwór petersburski zajęty jest obecnie gorliwie obozem wojska i manewrami przygotowawczymi, które zajęły cały obszar pół koła Carskiego Selo. Wszystkie bronie są tam zebrane...

stręczyła pannie Marezello sposobność rozwinąć wczoraj cały zasób tej siły demonicznej, którą za pierwszym już występowaniem podnieśliśmy jako wybitną cechę jej indywidualności.

Z niezwykłą konsekwencją przeprowadzony przez autora charakter tej kobiety-tygrysy, odzwierciedla panna Marezello w najdrobniejszych szczegółach z ową niekłamną prawdą, która cechuje każdą jej kreację.

W wzbudach dzięki namienności przejawiającej się chwilami urocze prawdziwej miłości wyszło u artystki w misternym cieniowaniu a miejsca przerażające grozą, nacoehowane były ową siłą demoniczną, przejmującą słuchaczy do głębi.

Obok gościa warszawskiego należały się rzetelne uznanie pani Aszpergerowej, która nadała Arji wszystkie cechy nieugiętej żony i matki rzymskiej, gotowej poświęcić męża syna i siebie samą w obronie niepokalanej czci rodowej.

Marousa, walecznego między namienną miłością, pociągającego go ku Messalinie, a wrodzoną odrazą ku wściekłej cesarzowej, nastającej na życie jego rodziców, odegrał poprawnie p. Zawadzki i złożył nowy dowód, że scena lwowska posiada w nim cenny materiał na bohatera dramatycznego.

Z godnością i wielką prawdą odzwiercilił pan Zboński postać dumnego Cynny, przejętego miłością do kraju i gotowego poświęcić wszystko dla dobra ojczyzny.

P. Hierowski, Szobert, Dębicki, Piasecki i Wysocki wywiązali się z swoich ról całkiem poprawnie, a młody adept molpomy p. Milecki przekonał nas należytem odgraniem małej scenki w piątej odsłonie, że rozumie i czuje to co mówi.

Nie możemy pominąć pewnej uwagi, która nam się nasuwa pod pióró z powodu ostatnich występów warszawskich gości. Publiczność i prasa złożyły dowody, że umia należycie ocenić i uznać odpowiednio prawdziwy talent i rzetelną pracę i że gościnność nie jest u nas czemś tylko frazesem.

— Repertuar teatralny: Dziś we czwartek przedstawienia nie będzie. W piątek wielki koncert „Lutni” ze współdziałaniem pułku nr. 55. W sobotę rozpocznie komedia „Zapraszamy pułkownika” a p. Fiszeron. — W sobotę po raz pierwszy „On ma trzy żony” farsa w 3 aktach Valabreque'a.

Dział ekonomiczny.

Walne zgromadzenie lwów. oddziału Tow. gospodarskiego odbyło się dnia 15 b. w. w Dublanach. Zjazd włościan pomimo niepogody był uader liczny.

Po zgromadzeniu posiedzenia przez p. prezesa oddziału Adolfa Wiesiołowskiego, przeczytaniu protokołu i zdaniu słorządowania przez p. sekretarza Zielonkę, uchwalono wysłać na uroczystość pogrzebu Adama Mickiewicza w Krakowie reprezentację, złożoną z prezesa oddziału i jednego z włościan z wieńcem kwiatów polnych i wybrano włościanina i członka zarządu kółka rolniczego p. Franciszka Daleckiego z Dublan. Koszta podróży p. Daleckiego pokrywa z swych funduszy Rada oddziału.

Po tej uchwale nastąpiło rozlosowanie zakupionych przez oddział poprawnych narzędzi rolniczych i innych przedmiotów, służących do gospodarstwa, jak również i książek treści gospodarskiej i rolniczej; oprócz tego rozdano pomiędzy obecnych książeczki „O uprawie roli” i ofiarowane przez p. Wangę 50 kg. mączki kościanej służącej jako pokarm dla cieląt; przy tej sposobności p. Stepek kier. niż. szkółki roln. miał poszczenie użycia tej mączki.

P. prof. Tyniecki miał bardzo pouczający wykład, objaśniając rysunkami na tablicy, o niszczeniu szkodników drzew, a w szczególności drzew owocowych; p. prof. Hylski przedstawił zabranym nowe amerykańskie ręczne grabie, wykazywał sposób użycia takich i tychże zalety. Po tych nader zajmujących poczynaniach udzielił się zgromadzenia na pole doświadczalne, gdzie p. prof. Szczesny Sikorski miał poszczenie o uprawie roli i aklimatyzowaniu sprowadzanych zbóż i roślin pastewnych; w stajniach p. Stepek wykładał o rasie bydła, mleczności krów i chowie cieląt, w pasiece pokazywał rozmaite gatunki ni, objaśniając tychże zalety i wady.

Ztamtąd udało się całe zgromadzenie do ogrodu botanicznego, gdzie p. dr. Oleśków miał poszczenie o pielęgnowaniu drzew-k owocowych. Spóźniona pora przerwała dalsze zwiędzanie gospodarstwa i demonstracyjnych poczynaniach właściciela, który z wielkim zajęciem przyszłachwilił się i w niejednej rzeczy interpelował pp. prelegentów, żegnając dziękowali mu za przystępne poczynania i poniesione trudy.

Targ zbożowy. Lwów 19. czerwca. Dziś dotychczas na 100 kl. loco Lwów: Pszenica gotowa 7-50 do 7-85, na termin 6-50 do 7-; żyto gotowe 6-50 do 7-; na termin 5- do 5-25, owies obrotowy 7-50 do 8-; Jęczmień — do —; rzepak 10-25 do 10-75, chmiel za 56 kilo —; spirytus za 10 000 litr. pref. loco Lwów 11-50 do 11-60, loco stałe kolei żar. 10-75 do 11-; Poppyt więcej ożywiony, ceny wyżej notowane, utrzymują się stałe. — Pszenica, żyto i owies z dostawą gotową poszukiwani.

Targ wołów. Wiedeń dnia 17. czerwca. Na dzisiejszy targ przypędzono wołów galicyjskich 1675, węgierskich 2165, niemieckich 1041, razem 4881. Galicyjskie płacono po 51 do 54 zł., osobliwie 56 do 58 zł. Węgierskie po 50 do 55 zł., osobliwie 57 do 59 zł. Niemieckie po 52 do 56, 58 61 za 100 kilo mięsa.

Chwilowa sytuacja.

Od ostatnich dni spóźnionej zimy tegoż roku, rok obecny jest czasem ciągłych niespodzianek politycznych. Wylizać ich nie będziemy; tkwią one jeszcze w pamięci wszystkich.

Najbliższą chwilę obecnej i najbliższej dotyczącą nas, a nie najmniej doniosłą, stanowią wydarzenia sesji delegacji dla spraw wspólnych monarchii w Budapeszcie. Przekonaniem było powszechnym, że obrady delegacji nie będą miały wcale większej politycznej wagi a sesja ich przemienić najgładziej od lat 22. Nagle wynurzyła się sprawa zwiększenia prezenzji sił zbrojnych, bez żadnego bliższego określenia i podwyższenia budżetu wojskowego w przyszłości, nieoznaczonego żadną granicą. Mimo konieczności politycznej do coraz większej gotowości wojennej ze strony mocarstw sprzymierzonych dla utrzymania pokoju, burza się zerwała w opinii publicznej po mało wyjaśniających ale szczyrych co do żądań, oświadczeniach ministra wojny. Burza i zaniepokojenie znalazły swój wyraz w delegacjach, szczególnie w węgierskiej.

Dziś można powiedzieć, że nieokreślone żądania zostały porzucone; można przepowiadać nawet, że zanim minie perjod, na który uchwalona została ustawa o siłach zbrojnych, to system zbrojnego pogotowia oparty na najszerszych ludowych podstawach zostanie zmienionym tu w monarchii, bez względu, czy zgnyły pokój będzie lub nie utrzymany do końca tego perjodu. Tem niemniej pewnym jest, że aby „katastrofa” przeprowadzona przez pana ministra wojny nie nastąpiła, wszystkie nadswochaj-e wydatki budżetu wojskowego z ich naprzód przewidzianymi i ściśle oznaczonymi dopełnieniami w zapowiedzianych kredytach dodatkowych, zostaną przyznane i poniesione przez ludy monarchii, nie wyłączając kraju naszego — a to, pomimo wątpliwości i zarzutów, jakie podniesiono w delegacjach, i ktokolwiek będzie w czasach najbliższych ministrem wojny.

Nie mniejszą niespodzianką jest układ, jaki stanął między rządami Niemiec i W. Brytanii w sprawach kolonialnych — układ, w który pesymistycznie wcale nie wierzyli, a który Niemcom, w zamian za ich ustępstwa, przynosi wyspę Helgoland. Układ jest niespodzianką tem większą, że nań się teraz zdecydował gabinet królowej angielskiej, teraz wśród największych trudności wewnętrznych, z jakimi mu się przyszło spotkać od czasu objęcia rządów.

Uczucie dumy narodowej tak bardzo podniecone przez Stanleya w nasach angielskich, wybuchnie bez kwestji burzeniem na ten podział sfer panowania i wpływów w czarnej części świata, skoro Stanley propogował, grając na całym diapazone uczuć ludzkich od najsłabszych do najbieszniejszych i bezinteresownych do najgrubszych, że monopol panowania w świecie pozaeuropejskim do Anglii powinien należeć. Układ stanął tymczasem, układ okupiony nadto ustąpieniem ziem europejskiej Niemcom, ustępstwo nie mające wagi materialnej żadnej dla W. Brytanii, ale poehlebne i korzystne, dla Niemiec. Gladstone nie byłby Gladstonem, gdyby nie wyzyskał szalenie tak pożądanego dlań okoliczności stania się znowu najpopularniejszym mężem w wysp połączonych. Czyż to jedno nie mówi, że niespodzianka przewyższająca wszystkie inne, była już w dziejowym pogotowiu, jeśli margrabia Salisbury zdecydował się na krok tak ryzykowny.

Dni parę temu uniönisci liberalni wyrotowali z trudności gabinet, oświadczając się za zmianą regulaminu Izby gmin, w którym Anglię widzą nietykalny przybytek swobód parlamentarnych, a przy którym stała się niemożliwą praca prawodawcza. Uniönisci liberalni śmiało oświadczyli, że nie rozumieją, aby rekojmia wolności być miała nielączeniem z sobą sesji parlamentu, aby jedna nie miała być dalszym ciągiem drugiej. Na razie gabinet z jego projektami został uratowany, resztę zrobiła własna roztropność. Dziś znowu nastaje chwila, aby margrabia Hartington ratował torysów dawnej wody — jako także wyznawca mocarstwowego stanowiska, bo bez tego i rozwiązanie parlamentu nie wieleby już pomogło torysom. Dziś ten ratunek wszakże nie może się stać skutecznym bez zaangażowania się liberalnych uniönistów na linię bojową, bez wejścia przewodców ich do rządu — przeciw czemu tak się bronili dotąd. Burze parlamentarne i widniejąca furza stronnictw w Anglii, — oto brytyjska niespodzianka, która się wiąże z większemi — bez kwestji — na jakie czekamy.

Czułości franczko-rosyjskie nie znają granic. Kongres więzienny w Petersburgu szczególnie przedstawia po temu sposobność. Na wystawie franczkiego oddziału widnieje napis: „francuzcy delegaci są szczęśliwi, że mogą Rosji gościnnie uczucia uznania a jej monarsza hold swój wyrazić”. Berło zdobiące ten napis dźwiga herby i kolory państw obu. Delegatów tych jest aż 30, podczas gdy wszystkich członków liczy kongres 175. Na otwarciu zaś tej parady, pokrywającej sobą więzienny stan Rosji i rosyjskie karne przepaście, delegat Francji Herbtzte, podniósł, że „Rosja rozszerza oświatę w świecie”.

Stronnictwa franczkie, za wyjątkiem socjalistów (!) wszystkie poszły tą samą drogą zaprzastwa i w służbę tej samej polityki. — A rzecz dziwna, że Niemcy nie żalą się o to na Francję, lecz... podejrzują ją Rosję.

Wiedeń 19. czerwca. Naczelnym redaktorem „Gazety Narodowej” umarł.

Wiedeń 19. czerwca. Wiener Zig. ogłasza: Kapitan porucznik gwardji przybocznej, generał porucznik książę Windischgraetz został zamianowany kapitanem tejsze gwardji.

Budapeszt d. 19. czerwca. Nadzwyczajne jeneralne zgromadzenie węgierskiej kolei wschodniej przyjęło jednomyślnie zawartą z rządem umowę co do upaństwowienia tej kolei i uchwalilo odpowiednią zmianę statutów.

Budapeszt d. 19. czerwca. Gmina Myslye sponęła doszczętnie: z 200 domów mieszkalnych pozostało zaledwie 7; z ludzi jeden człowiek spał się żywcem, 11 osób ciężko poranionych, wiele zaś odniosło lekkie rany. Nędza ogromna.

Celem dokładnego przeprowadzenia zarządzeń co do przywozu serbskiej nierogacizny jak niemiecy wskutek skarg rządu serbskiego, że organa nadgraniczne odsyłają transporty świń serbskich bez poprzedniego zbadania napowrót, wysłał tam węgierski minister rolnictwa i rząd krajowy Kroczi wyśzych funkcjonarjuszów weterynarij.

Petersburg d. 19. czerwca. Dzienniki donoszą, że pojawienie się cholery w Taszkencie zostało urzędowo zaprzeczone.

Berlin d. 19. czerwca. Parlament przekazał komisji budżetowej kredyt dodatkowy na cele podwyższenia poborów oficerskich. Większa część mówców oświadczyła się przeciw podwyższeniu. Sekretarz skarbu zaznaczył, że zmniejszenie cel koronnych jest niemożliwe. Boetticher podnosi, że nie chodzi o to czy państwo ma deficyt, lecz czy państwo jest w stanie pokryć potrzeby. Minister wojny motywuje potrzebę podwyższenia poborów oficerskich. Cesarz udzielił kanclerzowi państwa order czarnego orła.

Paryż d. 19. czerwca. Komisja budżetowa przyjęła projekt ustawy o zaciąganiu pożyczki 700-milionowej w 3 procent. wiecznej rentie. — Wyższa rada handlowa oświadczyła się za wypowiedzeniem wszystkich istniejących traktatów handlowych.

Londyn d. 19. czerwca. Podczas onegdajszych obrad Izby lordów i Izby gmin nie wspominano o umowie między Anglią i Niemcami. O umowie dowiedziało się dopiero z ogłoszonej publicznie depezy Salisburego do Malta z daty 16. b. m., która zawiera także powody odstąpienia Helgolandu Niemcom, a mianowicie: że Helgoland nie miał nigdy militarneho znaczenia dla Anglii, a w razie ewentualnej wojny, powiększyłby tylko odpowiedzialność Anglii nie przyczynając się do jej ubezpieczenia.

Svinnmünde 19. czerwca. Podczas ćwiczeń artylerji obrony krajowej w strzelaniu na morzu, pękł granat. Jeden artylerzysta zginął, trzech ciężko a 4 lekko rannych; sierżantowi urwało rękę.

Bukareszt d. 19. czerwca. Senat uchwalil budowę kolei żelaznej Ocna-Comanesti-Mernești w celu ewentualnego przyłączenia jej do linii austro-węgierskiej. Izba przyjęła projekt ustawy o transportach na Dunaju i o przedłużeniu linii kolejowej Dziłurdzewo-Magureli aż do morza.

Rzym d. 19. czerwca. W Izbie posłów oświadczył Crispi, że co do znanych wypadków choroby w Hiszpanii, to skonstruowano, iż takowe nie zasługują na znaczenie i że zupełnie nie zakrawają na cholere. Zresztą rząd w razie potrzeby poczyni odpowiednie zarządzenia dla ochrony zdrowia ludności.

Rzym d. 19. czerwca. Izwolski powrócił z Petersburga.

Rzym d. 19. czerwca. Minister spraw wewnętrznych zarządził lekarską rewizję okrętów przybywających z hiszpańskich portów.

Sofia d. 19. czerwca. Rząd bułgarski wystosował notę do Porty, w której omawia wewnętrzne i zewnętrzne położenie Bułgarii i podnosi, że w wykonywaniu praw religijnych traktuje rząd turecki bułgarskich mieszkańców Macedonii zupełnie inaszej jak mahometan. Po szczegółowym określeniu biernego zachowania się Porty względem Bułgarii, waleczącej z bezustannymi trudnościami, domaga się rząd bułgarski od Porty uznania księcia Ferdynanda i przyznania swobody wyznania bułgarskim mieszkańcom Macedonii, na równi z innymi narodowościami, i przez co położy się wreszcie koniec obecnej anormalnej sytuacji, księstwa.

Gdyby Porta nie przychyliła się do słusznych tych życzeń narodu bułgarskiego, wówczas będzie to dowodem dla księżęcego rządu, że został opuszczony przez państwo zwierzchnicze i znajdzie się w konieczności szukać w własnej sile środków do wyzwolenia się z tego, w każdym kierunku niekorzystnego położenia.

Walenca d. 19. czerwca. Hiszpańskie porty na morzu ogłoszono za podejrzane o cholere i zarządcono równocześnie nadzorowanie wzdłuż całej granicy. Zaszło kilka podejrzanych wypadków zaślabinia w Puebli i Monticheloo, epidemia jednak ustaje.

Madryt d. 19. czerwca. W dług telegramu z Malagi zaszły tam dwa wypadki żółtej febrji.

Ateny d. 19. czerwca. Król odjeżdża dziś do Aix les Bains.

Wiedeń dnia 19. czerwca godz. 1. min. 45 po południu. Akcje kredytowe —. Akcje alpejskie Towarz. górniczego 98 50 Akcje węgierskie Banku kredytowego 340 75. Akcje Banku anglo-austriackiego 151 60 Akcje Unionbanku 243 —. Akcje kolei Karola Ludwika 199 75. Akcje kolei północnej 277 —. Akcje kolei Południowej (Lombardy) 138 —. Losy tureckie 97 40. Akcje kolei Państwowej 228 35. Akcje kolei Lwowsko-Czernowieckiej 230 25 Akcje kolei węg.-północno-wschodniej 196 50. Losy ko-

munalne wiedeńskie 148 50. Akcje Tow. tureckiego 121 50. Galic. oblig. idemn. 104 —. Akcje kolei północno-zachodn. (lit. B. Elbethal) 228 50. Losy regulacji Cisy —. Akcje Banku dla krajów koronnych 230 30. Akcje Bankvereinu 120 —. Rosyjski rubel papierowy 134 50. 4 1/2% renta wspania —. 5% renta austr. papier. —. 5% renta austr. złota —. Renta 4% węg. złota 102 95. 5% renta węg. pap. 99 35. Napoleondory —. Marki niem. —.

Wiadomości giełdowe.

Lwów, dnia 19. czerwca. (Z Izby handlowej). I. Akcje za sztukę. Kolei galic. Karola Ludw. 200 zł. m. k. . . . . 198 201 — Kolei Lwowo-Czernowiecka po 200 zł. w. a. 230 50 Banku hipotecznego gal. po 200 zł. w. a. 304 50 307 50 Banku kredyt. galic. po 200 zł. w. a. . . . . 216 —

II. Listy zastawne za 100 zł. Banku hipotecznego galic. 4 1/2% los w 50 lat 98 30 — 5% „ „ 40 „ 101 30 102 — 5% „ „ 10% „ 107 — 107 70 Banku krajowego 4 1/2% los w 51 latach . . . . . 99 — 99 70 Towarz. kred. gal. ziemsk. 5% „ „ . . . . . 100 70 101 40 4% „ „ „ „ 98 20 98 90 5% „ „ „ „ 37 lat 100 70 101 40 4% „ „ „ „ w 41 1/2 l. 95 50 96 20 4 1/2% „ „ „ „ w 52 l. 100 10 100 80 4% „ „ „ „ w 56 lat 95 — 95 70

III. Listy dłużne na 100 zł. Gal. Zakł. kred. włośc. w likw. (d. 6%) 3% 57 — 60 — (d. 5%) 2 1/2% „ „ 47 — 50 —

IV. Obligki za 100 zł. Indemnizacyjne galic. 5% m. k. . . . . 104 — 104 70 Galic. fundusz propinacyczny 4% „ . . . . . 92 60 93 30 Kom. banku krajowego 5% w. a. l. em. . . . . 100 75 — Pożyczka krajowa z r. 1873 6% w. a. . . . . 104 50 — z r. 1883 4 1/2% „ „ . . . . . 98 30 99 — V. Losy.

Losy miasta Krakowa . . . . . 22 50 Losy miasta Stanisławowa . . . . . 34 —

VI. Monety. Dukat holenderski . . . . . 5 50 5 60 Dukat cesarski . . . . . 5 54 5 64 Napoleondor . . . . . 9 32 9 38 Półimperjal rosyjski . . . . . 9 65 9 75 Rubel rosyjski srebrny . . . . . 1 32 1 42 Rubel rosyjski papierowy . . . . . 1 33 1 35 100 marek niemieckich . . . . . 57 45 58 —

Przyjechali do Lwowa

dnia 19. czerwca 1890. Hotel Zorza. T. Kiełanowski z Kozłowa. N. Kieszkowski z Luki. M. hr. Ledochowski z Podola ros. St. Grocholski z W. Mostów. J. hr. Giżycki z Krakowa.

NADESLANE.

(Rubryka ta nie pochodzi od Redakcji, która też żadnej odpowiedzialności na nią nie bierze na siebie.)

Ganz seid. bedruckte Foulards fl. 1 20 bis fl. 3 90 p. Met. (ca. 450 versch. Dessins) — vers. roben- und stückweise porte- und zollfrei in's Haus des Seiden-Fabrik-Depot & Versandung (d. v. k. Hoflieferant) Zürich. Muster umgehend. Briefe kosten 10 kr. Porto.

Podziękowanie.

Za łaskawy współdziałanie przy oddaniu ostatniej usługi ziemskim szczątkom nieożalowanego mojego męża s. p. Aleksandra Nachtsheima, składam niniejszem Wszystkim, którzy tak licnie na pogrzeb zebrać się raczyli, a w szczególności Kowentowi Wielobnych OO. Dominikanów i Panom p. t. urzędnikom Krakowskiego towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń, najserdeczniejsze podziękowanie.

Klementyna Nachtsheim.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę śp. Maeliejowi Wszelaczyńskiemu, składa najserdeczniejsze podziękowanie Rodzina zmarłego.

Zdjęcia i powiększenia fotograficzne aż do naturalnej wielkości — wykonywa Zakład fotograficzny J. Hennera w Lwowie, Akademicka 18.

FABRYKA PAPIEROSÓW I TYTONI TURECKICH Kalinowskiego i Przepiórkowskiego

pod firmą „NOBLESE” w Warszawie poleca wyborowe gatunki papierosów na różne żądane ceny, począwszy od rubli srebr. 6 za tysiąc. Zamówienia przyjmuje na wszelkie formaty tak co do wielkości i grubości papierosów, jak długości mundsztnków, łaskawe polecenia wykonywa w ciągu paru dni. Przy wysyłce jednorazowo 15.000 sztuk fabryka liczy każdy rodzaj papierosów o rs. 150 na tysiące taniej ze względu, że przy tej ilości wysyłki za granicę skutecznia transito bez opłaty akcyz (bez bandedoli). Jakkolwiek wysyłamy natychmiast każdą żądaną ilość papierosów, zwracamy jednak uwagę łaskawych naszych klientów zagranicznych na tak znaczną i korzystną różnicę w cenie przy wysyłce przepisanej ilości papierosów. Zamówienia wysyłamy za gotówkę bez doliczenia kosztów opakowania.

Kalinowski & Przepiórkowski 365 w Warszawie (Hotel Europejski).

LUHI Nowa wyborna i najtańsza szcawa ze źródła Elżbiety.

J. ARTUR GERMAN wysyika wód mineralnych w Szolywa. 371

Szolywa, Górne Węgry. Główny skład dla Lwowa w aptece PIOTRA MIKOLASCHA. Cena 13 ct. za flaszkę.

Teatr, literatura i muzyka.

(W) Teatr. (Arja i Messalina, tragedia w 5 aktach A. Wilbranda. Ostatni gościnnie występ panny Heleny Marezello). Chyliły się do upadku Rzym z wyuzdaną rozpryanizowanego narodu, i ze strasznym uciążliwym szafowaniem dowolnie, w przeciwwstawieniu do wysokich obywateli imperjum z pietyzmem przez lepszą część nej dągności wyzwolenia się z do owej bezustanniszczącej kraj i zaprzaszczających świętą jego mienioną tragedji.

Bezwyściana rozpustnica, wyniesiona na tron przez słabego i bezwłasnowolnego Klaudivjusza, rzuca w szale wzierającej namienności godność i depcząca świecąca tej namienności wszystkie kobiety, ponawet siebie samą gotowa skazać na wszystkich, a nawet chwilę zakazanych rozkoszy — Messalina — na-

**Do wdzierzawienia**

od 20. czerwca 1891 r. **majątek** w najlepszej podolskiej ziemi w powiecie Husiatyńskim położony, 5 kilometrów od stacji kolejowej, obszaru 1070 morgów ornej roli, 150 morgów sianozęci i łąk, 100 morgów zwierciadła stawu od lat przeszło 30 we wzorowej własnej administracji, z budynkami gospodarczymi częścią murowanymi, w porządku utrzymanymi, z murewaną gorzelnią i całkiem nowym aparatem gorzelnianym, z młynem i dwoma karczmi, z własnym drzewem do gorzelnii. 1676

Blizszych wiadomości udziela Zarząd dóbr w Komarowie poczta Halicz — ewentualnie biuro Wgo Dr. Skałkowskiego we Lwowie, Pośrednictwo wykluczone.

Handel założony w roku 1789.  
Zapisać  
świeży transport  
**HERBATY CHIŃSKIEJ**  
otrzymał i poleca handel 1887  
**Fryderyka Schubutha**  
we Lwowie  
Rynek 1. 45.  
Cenniki szczegółowe bezpłatnie i opłacone.

**HAMBURGSKO-AMERYKAŃSKIE**  
Towarzystwo akcyjne żeglugi parowej.  
Okrety Ekspresowe i pocztowe przez Southampton 1396  
Czas trwania podróży  
**morzem około 7 dni**

Prócz tego stałe regularne połączenia:  
Hawr-Nowy Jork. Hamburg-Indje zachodn.  
Szeceł-Nowy Jork. Hamburg-Hawanna.  
Hamburg-Baltimore. Hamburg-Meksyk.  
Blizszych szczegółów udziela:  
Dyrekcja w Hamburgu Dovenfleth Nr. 18-21.

**Lekcji na prowincja**  
KASY  
stare i nowe sprzedaje najtaniej  
**EMIL WEINER**  
Wien I., Salzthorgasse 4.

**Miejsce klimatyczne**  
**JANOWICE nad DUNAJCEM**  
2 1/2 mili od Tarnowa na kilkanaście mieszkań letnich do wynajęcia. Kapiele Dunajcowa, żętyca i inne potrzeby w miejscu.  
Wiadomości udzieli: Zarząd dóbr Janowice poczta Zakliczyn. 1688

W uzdrowisku  
**Gleichenberg**  
w domu prywatnym są piękne pokoje dla osób dystyngowanych do najęcia. 1687

**Villa Stadt Basel.**

Dla Cukierników, Hoteli, Aptek i dla każdego gospodarstwa.  
Na wiedeńskiej wystawie pszczoł w roku 1882 odszczególniony, niezrównany

**Miód różany**  
w blaszankach po 5 kilo, za kilo et. 50, blaszanka et. 30 za gotówkę lub za zaliczką  
**GEORG DOLENEC** 1848  
Handel miodu Lublana (Laibach)

Dla pszczelarzy, kupców i piernikarzy miód do pożywienia pszczoł (Fütterhonig und prawy obłożony najtaniej. — Fotograficzne aparaty momentalne.

**Ogłoszenie dzierżawy**

w celu zabezpieczenia dostawy dla wojskowego zakładu zaopatrzenia drzewa opałowego z zastrzeżeniem wyższej ratyfikacji.

Uгода dzierżawy odbędzie się

Data	w stacji Stanisławów	dla stacji dzierżawnej	z konkurencyjną miejscowością	na czas		dla następujących potrzeb				Wadjum	U w a g a.
				od	do	miesięcznie					
						drzewo twarde		drzewo miękkie			
				meter kubiczny po 423 kigr.	meter kubiczny po 282 kigr.	w ziemi	w lecie	w ziemi	w lecie	złr.	

I. Dla garnizujących pułków zakładów i korpusów landwery.

4.	Lipiec 1890.	w o. i k. magazynie zaopatrzenia	Stanisławów		1. września 1890.	końca sierpnia 1891.	320	100	480	150	300
								Kołomyja		120	52
			Tlumacz		120	12	180	18	100		
			Monasterzyska		8	4	12	6	15		
			Czortków		50	10	75	15	30		

II. Na czas ćwiczeń wojskowych powołuje się urlopników, rezerwę, rezerwę uzupełniającą i landwerę.

Dzierżawca jest obowiązany we wszystkich stacjach przez czas trwania ćwiczeń dostarczać opału urlopnikom, rezerwistom i landwerzystom po umówionej cenie.

**U w a g i :**

1. Do tej ugody przyjmowane będą wyłącznie tylko **oferty pisemne**. Oferty te opieczętowane i zaopatrzone marką stempłową na 50 ct., wystawione podług niżej umieszczonego formularza, mają być adresowane do c. i k. wojskowego magazynu zaopatrzenia w Stanisławowie.

Łączenie więcej stacji w jedną ofertę nie jest dozwolone, przeto wnoszone oferty powinny opiewać tylko na każdą stację osobno; w razie przekroczenia tego przepisu, wdrożone będzie przez państwowe władze finansowe postępowanie względem przekroczenia dochodów stempłowych.

Oferty ryczałtowe, t. j. takie, w którychby oferowano dostawę drzewa dla więcej stacji nie zostaną uwzględnione, jak również oferty częściowe, zawierające różne ceny na pewne oddzielne okresy czasu.

Wszyscy współubiegający się (z wyjątkiem tych, którzy zostają już w stosunku kontraktowym i jako uczeni zostali uznani lub też ci, którzy są znani komisji ugodowej jako godni zaufania i zdolni do objęcia dzierżawy), mają się wykazać **uczciwością i zdolnością** do wykonania tegoż przedsięwzięcia, a to: protokołowane firmy świadectwem wystawionem przez izbę handlową i przemysłową, inni zaś świadectwem wydanem przez tę władzę polityczną, do której oferent należy.

W tem świadectwie ma być wyrażone, jakiej opinii zażywa oferent w świecie przemysłowym, czy posiada odpowiednie środki materialne przeprowadzić dostawę także w razie niekorzystnych stosunków cen i do jakiej najwyższej możliwości obrotu sięga jego majątek.

Na podanie do Izby, względnie zwierzchności politycznej otrzymane orzeczenie, że odnośnie świadectwo w drodze urzędowej zostanie przesłane do c. i k. magazynu wojskowego w Stanisławowie należy dołączyć do oferty. Następstwa wypływające z opóźnienia w nadsłaniu, ponosi strona. Świadectwa wystawione wcześniej jak przed dwoma miesiącami, tracą swoją moc.

2. Oferty pisemne mają być najpóźniej **do godziny 11 przed południem w dniu przeznaczonym do licytacji** przedłożone komisji ugodowej. Oferty późniejsze lub telegraficzne **nie będą uwzględnione**.

Jeżeliby ceny w ofercie w cyfrach pisane, różniły się od ceny literami wypisanej, w tym wypadku przyjmują się ceny literami wypisane.

3. Blizsze warunki mogą być przejrzane każdego dnia w kancelarji wojskowego magazynu żywności w Stanisławowie od godz. 8—12 przed po-

łudniem, gdzie w dwu osobno sporządzonych zeszytach dotyczących warunków z dnia 10. czerwca 1890 są zawarte i do przejrzania wyłożone. — Takie same zeszyty można po cenie 28 ct. za egzemplarz w magazynie żywności w Stanisławowie kupować

4. Każdy oferent ma zaopatrzyć swoją ofertę w wadjum albo gotówką albo papierami publicznymi, w wysokości 5%.

Wadjum nie ma być włożone do oferty lecz razem z nią przesłane pod osobną jednak kopertą tak, żeby bez otwarcia oferty mogło być wyjęte przez upoważnioną do tego komisję. Do wadjum należy dołączyć szczegółową konsygnację, a oprócz tego poszczególnie takową w ofercie.

5. Gminy są od składania wadjum i kaucji zupełnie uwolnione; szczególnie zaś uwagę zwraca się tak ich, jakoteż krajowych towarzystw gospodarczych i producentów na powyżej rozpisana dzierżawę dostawy dla wojska.

6. Dostawa drzewa ma się **1. i 15. każdego miesiąca** w wyżej wymienionych stacjach odbywać. Drzewo ma dostarczać przedsiębiorca dzierżawy na miejsce dla wojska załogowego, zakładów wojskowych, kancelarji i t. p. Gdyby więc w ofercie nie podał ceny przewozu od metra kubicznego natemczas będzie dostawa bezpłatna uważana jako oferta objęta.

7. Ceny mają być podane **za jeden kubiczny meter drzewa opałowego z oznaczeniem gatunku drzewa**. Oferty na dostawę drzewa mięsianego nie będą bezwarunkowo uwzględnione. Tylko jeden gatunek drzewa może być oferowany. Czerwone drzewo olechowe jest wyjęte od dostawy.

8. Co do oświadczenia się władzy wojskowej względem przyjęcia oferty, zrzekają się offerenci prawa określonego w §. 862 zbioru ustaw powszechnych i w artykułach 318 i 319 austr. ustawy handlowej, tyżącego się dotrzymania terminu, w jakim nastąpić ma uwiadomienie o przyjęciu przyrzeczenia lub podania ceny.

9. Dostawca jest obowiązany magazynu dostawy urzędzić w miejscu dostarczania i w pobliżu pomieszczenia wojska.

10. Każdy oferent winien w ofercie wyraźnie oświadczyć, że poddaje się w zupełności postanowieniom zawartym w warunkach licytacyjnych z daty **Stanisławów 10. czerwca 1890.**

**C. i k. Komisja zarządzająca wojskowego magazynu żywności.**

Stanisławów, dnia 10. czerwca 1890.

**Formularz oferty :  
OFERTA.**

Niżej podpisany mieszkający w . . . . . oświadcza niniejszem, że wskutek ogłoszenia do liczby 675 z dnia 10. czerwca 1890 podejmuje się dla stacji dzierżawnej . . . . .

1 kubiczny meter drzewa twardego po 423 kilogramów za — złr. — ct., mówię . . . . . złr. . . . . ct.

1 kubiczny meter drzewa miękkiego po 282 kilogramów za — złr. — ct., mówię . . . . . złr. . . . . ct.

na czas od 1. września 1890 do 31. sierpnia 1891 dostawiać, a za ofertę niniejszą załączonem wadjum w kwocie . . . . . ręcę.

Dalej obowiązuję się, w razie uzyskania przedsięwzięcia, najpóźniej w 14 dni po otrzymaniu urzędowego zawiadomienia wadjum moje do 10% kwoty przypadającej kaucji uzupełnić, a gdybym tego nie uczynił, przysługując władzy wojskowej prawo do uzupełnienia tegoż przez zatrzymanie mi należytości za dostawę.

Zresztą poddaję się warunkom nietylko w niniejszem ogłoszeniu zawartym, ale i tym, które zawiera zeszyt rozpisanej dzierżawy przysposobiony.

Stosownie do załączonej odpowiedzi Izby handlowej i przemysłowej (o. k. Starostwa) . . . . . przesłanem zostało moje świadectwo moralności i uzdolnienia wprost c. i k. magazynowi żywności.

N. . . . . dnia . . . . . 1890.

N. N.  
Podpis oferenta.

\*) Oferowany gatunek musi być dokładnie podany, przyczem reflektuje się na następujące gatunki drzewa twardego: buczynie, grabinę, dębinę i brzezinę; miękkiego zaś: jodły, sosny, świerki i modrzewie.

Oferta ma być opieczętowana, a na zewnętrznej stronie zaopatrzona napisem:

**Do c. i k. zarządu magazynu wojskowego**  
Oferta w myśl ogłoszenia z 10. czerwca 1890.  
Nr. 675 do licytacji na dniu 4. lipca 1890. **w Stanisławowie.**

**BRÖMER-Elmerhausen & Reich,**  
Wien, I., Wallfischgasse 3.  
Największy skład angielskich i austrjackich Bicyklów Safetis i Trycyklów.  
Cenniki za nadesłaniem et. 10 w markach. Książka pouczająca 20 et. w markach. Na do pożywienia pszczoł (Fütterhonig und prawy obłożony najtaniej. — Fotograficzne aparaty momentalne.

**Wiedeński Miód różany**  
w blaszankach po 5 kilo, za kilo et. 50, blaszanka et. 30 za gotówkę lub za zaliczką  
**GEORG DOLENEC** 1848  
Handel miodu Lublana (Laibach)

Dla pszczelarzy, kupców i piernikarzy miód do pożywienia pszczoł (Fütterhonig und prawy obłożony najtaniej. — Fotograficzne aparaty momentalne.

**Ogłoszenie konkursu.**

W celu nadania jednego stypendjum w rocznej kwocie ośmiuset (800) zł. w a. z fundacji stypendyjnej śp. Maksymiliana i Franciszka Ksawerego Slemianowskich, dla młodzieży polskiej oddającej się sztuce malarstwa i rzeźbiarstwa, ogłasza się niniejszem konkurs

O powyższe stypendjum mogą się ubiegać młodzieńcy narodowości polskiej, urodzeni w obrębie Królestwa Galicji i Lodomerji wraz z W. Księstwem Krakowskim, którzy ukończywszy szkołę sztuk pięknych w Krakowie, albo też osiągnąwszy w sztuce rytowania na stali, miedzi lub drzewie pewien wyższy stopień artyzmu, pragną jedynie dla wydoskonalenia się i nabycia wyższego wykształcenia w obranym zawodzie udać się za granicę.

Prawo nadawania tego stypendjum służy Wydziałowi krajowemu. Pobór stypendjum trwa tylko przez rok jeden i może być jedynie w ważnych wypadkach za zezwoleniem ek. Namiestnictwa na dalszy jeden rok przedłużonym.

Kandydaci winni wnieść podania swoje do Wydziału krajowego **najdalej do dnia 3. sierpnia r. b.**, a to byli uczniowie ek. szkoły sztuk pięknych w Krakowie za pośrednictwem Dyrekcji tejsze szkoły, inni kandydaci zaś bezpośrednio. Do podan załączyć należy metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, świadectwa z ek. szkoły sztuk pięknych w Krakowie, a względnie dowody, iż kandydat kształcił się w rytownictwie na stali, miedzi lub drzewie i że osiągnął w tej sztuce pewien wyższy stopień artyzmu, wreszcie dowody, iż kandydat tylko dla wydoskonalenia się pragnie udać się za granicę i że należy do narodowości polskiej. W podaniu należy wskazać zakład lub miejscowość za granicą, w której kandydat zamierza kształcić się dalej i przedstawić oraz cały plan dalszego kształcenia się za granicą, a wreszcie podać dokładny adres, pod którym petentowi reolucja Wydziału krajowego ma być przesłana.

Wypłata stypendjum nastąpi w dwóch półrocznych równych ratach z góry, z których pierwsza zostanie wypłacona zaraz po nadejściu, druga zaś z początkiem drugiego półrocza szkolnego jednak tylko w razie, jeżeli stypendysta wykaże, że kształcąc się za granicą według planu przedstawionego w podaniu, czyni postępy w obranym zawodzie.

Z Wydziału krajowego  
Królestwa Galicji i Lodomerji wraz z Wielk. Księstw. Krakowskim.  
We Lwowie dnia 6. czerwca 1890.  
Grott.

We wszystkich trafikach i składach galanterackich.  
Najlepszy papier cygarettowy  
jest prawdziwy  
**LE HOUBLON**  
FRANCOIS FANTAT  
CAWLEVEGO & HENRY  
PARTZ  
MEDAL SREBRNY, WYSTAWA SWIATOWA, PARYŻ 1889.  
Skład generalny: OTTO KANITZ & CO., WIENEN.

Do nabycia w wszystkich aptekach i składach wód mineralnych:  
**Saxlehnera**  
**Woda gorzka**  
Korzyści Saxlehnera źródła Hunyad Janosz wedle orzeczenia pierwszych powag lekarskich:  
1454 **szybki, pewny i łagodny skutek.**  
Nawet przy dłuższem użyciu narządy trawienia znoszą to wadę wybornie. Łagodny, znośny smak. Trwały, równomierny skutek bez jakichkolwiek ujemnych następstw. Dawki małe.  
Celem ochrony przed bezwartościowem naśladownictwem żądaj wyraźnie.  
**SAXLEHNERA WODY GORZKIEJ.**

Kolorirte Modebilder in Stahlstich.  
**Die elegante Mode**  
Illustrirte Zeitung für Mode und Handarbeit.  
Alle 14 Tage eine Nummer.  
Abonnementspreis — Ein Gulden — vierteljährlich.

**Die elegante Mode**  
bringt prächtvolle kolor. Stahlstichbilder und so viele Schnittmusterbogen wie kein anderes Musterblatt aasser dem „Bazar“.

Man abonnirt bei allen Postanstalten und Buchhandlungen.  
Probe-Nummern versendet auf Verlangen unentgeltlich jede Buchhandlung sowie die Administration der „Eleganten-Mode“ Berlin SW., Charlottenstrasse 11. 1684